

il. 5



il. 6



witraży *Serce Jezusa* i *Serce Marii* w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Nowej Białej. Z kolei skromne witraże z lat 20. XX wieku w świątyniach parafialnych w Poroninie, Międzywiesiu czy Ostrowsku, niewykazujące zdecydowanych cech stylowych, są dobrym przykładem obiegowych kompozycji medialionowych z wizerunkami świętych, po jakie w tym czasie chętnie sięgali fundatorzy.

Prezentowane na wystawie fotografie powstały w toku realizacji projektu *Korpus witraży z lat 1800–1945 w kościołach rzymskokatolickich*

*metropolii krakowskiej i przemyskiej*, prowadzonego przez Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego dzięki środkom przyznanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Celem projektu, stanowiącego część międzynarodowego przedsięwzięcia badawczego pod auspicjami Corpus Vitrearum, ogólnosiwiatowej organizacji zajmującej się badaniami nad malarstwem witrażowym, jest inwentaryzacja i opracowanie naukowe zasobu witrażowego metropolii południowo-wschodniej Polski.



MUZEUM  
ZESPÓŁ  
ZAMKOWY  
W NIEDZICY

# WITRAŻE SAKRALNE

NA SKALNYM PODHALU I POLSKIM SPISZU





Choć witraże w świątyniach Skalnego Podhala i polskiego Spiszu pozwalają prześledzić najważniejsze nurty stylistyczne w witrażownictwie kościelnym 1. połowy XX wieku, sytuującym się pomiędzy epoką historyzmu a geometryzującymi tendencjami lat 30., mają one jednak również pewien rys szczególny, przejawiający się w motywach ornamentalnych (witraże podhalańskie) i pochodzeniu (witraże w kościele parafialnym w Niedzicy).

Najbardziej zachowawcze, choć nie najstarsze spośród prezentowanych na wystawie, są neogotyckie witraże z 1912 roku z Niedzicy [il. 1], operujące figurą ukazaną w architektonicznej arkadzie – schematem typowym dla historyzującej produkcji dzieł witrażownictwa. Interesujące, że kompozycje te, jako jedyne na omawianym obszarze, nie pochodzą z pracowni polskich, lecz zostały wykonane w budapesztańskim

zakładzie Gidy Waltherra. Ta nietypowa proweniencja jest jednak zrozumiała, zważywszy że niedzicka parafia leżała na początku XX wieku już na obszarze Węgier, również jeśli chodzi o administrację kościelną.

Na witrażach kościelnych Skalnego Podhala, których fotografie stanowią większość na wystawie, wyraźne piętno odcisnęła sztuka przełomu wieków i jej zainteresowanie ludowością, a zwłaszcza zdobnictwem i budownictwem góralskim. Charakterystyczne dla tego regionu motywy – leluje, cyrhlice czy krzyżki – po raz pierwszy pojawiły się w „dywanowych” kompozycjach projektu Stanisława Witkiewicza z 1896 roku [il. 2] do nowo wybudowanego kościoła Św. Rodziny w Zakopanem. W tym samym czasie lokalną ornamentykę próbował zastosować w witrażownictwie (niezrealizowana kompozycja Św. Augustyn do tejsze świątyni) również Edgar Kováts,

dyrektor Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem. Usiłowania te nie spotkały się zrazu z powszechną akceptacją. Autorytet Witkiewicza i zwolenników „stylu zakopiańskiego” skruszył jednak opór przeciwników sztuki ludowej jako inspiracji dla dekoracji kościelnych. Po motywy góralskie, które decydują o wyjątkowości podhalańskich witraży, sięgnął Stefan Matejko w swoich projektach do kaplicy na Jaszczurówce (z ok. 1905 roku) [il. 3] i do kościoła parafialnego w Kościelisku (1904) [il. 5]. Przeskalowane cyrhlice są również głównym motywem kompozycji Jana Śliwińskiego w kościele w Witowie (z lat 30. XX wieku) i do dziś pojawiają się w projektach witraży przeznaczonych do miejscowych świątyni. Inspiracje sztuką ludową odcisnęły swe piętno również na projektach Antoniego Procajłowicza do kościoła w Białym Dunajcu z końca lat 30. Inna odmiana sztuki fin de siècle’u dochodzi natomiast do głosu w witrażach kaplicy



il. 3

Boromeuszek w Zakopanem, zrealizowanych według pomysłu ks. Aleksandra Rafała Gogolińskiego [il. 4]. Pomimo iż są to prace pochodzące z początku lat 30., ich stylizyka wyraźnie ciąży ku secesji, do której chętnie odwoływano się w witrażownictwie kościelnym nawet po II wojnie światowej. W niejednym podhalańskim i spiskim witrażu można doszukać się refleksów nowatorskich eksperymentów formalnych sztuki dwudziestolecia międzywojennego, przejawiających się głównie w pryzmatycznym rozbiu tła i dynamizacji przedstawięń. Tendencje te zaznaczyły się wyraźnie w witrażach *Matka Boska Niepokalanie Poczęta* [il. 6] i *Św. Jan Ewangelista* w kościele Św. Rodziny w Zakopanem (oba zaprojektowane przez Janusza Kotarbińskiego w latach 1930–1931), ale i w uproszczonych artdecowskich kompozycjach symbolicznych z 1936 roku w starym kościele parafialnym w Bukowinie Tatrzańskiej czy motywach ornamentalnych



il. 4